

# W KIERUNKU LEPSZEGO ROZUMIENIA BIBLIJ – METODA ANALIZY RETORYCZNEJ

ks. Andrzej Posadzy

## 1. Metody interpretacji Biblii

«Oto nadejdą dni – wyrocznia Pana Boga – gdy ześlę głód na ziemię, nie głód chleba ani pragnienie wody, lecz głód słuchania słów Pańskich» (Am 8,11). Zadany człowiekowi głód słuchania słowa Bożego powoduje w nim to, że nieustannie poszukuje on prawdziwego sensu ksiąg Pisma świętego, prawdy o tym, co Bóg pragnął powiedzieć człowiekowi i o czym go pouczyć. Od dawna człowiek czyni starania by dociec nie tylko sensu tekstów świętych i źródeł ich powstania ale również pojąć rozwój ich interpretacji na przestrzeni dziejów.

W ten sposób, obok nauki zajmującej się procesem rozwoju samej interpretacji Pisma świętego, zrodziła się dyscyplina, określana dzisiaj mianem *hermeneutyki biblijnej*. Zajmuje się ona rozwojem i ustaleniem reguł właściwej interpretacji tekstu Pisma świętego<sup>1</sup>. W Biblii bowiem «Ojciec, który jest w niebie, spotyka się miłościwie ze swoimi dziećmi i prowadzi z nimi rozmowę. Tak wielka zaś tkwi w słowie Bożym moc i potęga, że jest ono dla Kościoła podporą i siłą żywotną, a dla synów Kościoła utwierdzeniem wiary, pokarmem duszy oraz źródłem czystym i stałym życia duchowego»<sup>2</sup>.

Papieska Komisja Biblijna, w dokumencie o interpretacji Pisma Świętego w Kościele<sup>3</sup>, podejmując trud wskazania najważniejszych sposobów podejścia do problemu interpretacji Biblii we współczesnej biblistyce wskazuje na konieczność posłużenia się najnowszymi metodami egzegetycznymi w taki sposób aby «dotrzeć do autentycznego sensu tekstu natchnionego albo do kilku jego sensów» oraz «zatroszczyć się o to, by słowo

<sup>1</sup> Cfr. J.B. BAUER, «Der Weg der Exegese des Neuen Testaments», in J. SCHREINER, ed., *Einführung in die Methoden der biblischen Exegese*, Würzburg 1971, 18-37.

<sup>2</sup> Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei Verbum*, 21.

<sup>3</sup> Cfr. PAPIESKA KOMISJA BIBLIJNA, *Interpretacja Pisma Świętego w Kościele*, Poznań 1994.

Boże, z takim właśnie znaczeniem, dotarło do adresata Pisma św., a takim adresatem jest każdy człowiek»<sup>4</sup> Według Komisji na takie podejście do tekstu Biblii pozwalają nam dziesiątki rozwijające się w naszych czasach studia lingwistyczne i literackie a przede wszystkim coraz lepsza znajomość środowiska w jakim teksty te powstawały. Rozwój takich dziedzin jak archeologia biblijna, historia starożytnego świata, znajomość mitologii, hellenizmu, judaizmu i gnozy pozwala poznać środowisko historyczne, kulturowe a przede wszystkim ideowo-religijne Biblii. Stąd, zdaniem Komisji, wiedza biblijna powinna się otworzyć szeroko na nowe metody interpretacji Pisma świętego.

Obok niezaprzeczalnych walorów jakie posiada najbardziej popularna w ostatnich dziesięcioleciach metoda historyczno-krytyczna interpretacji Biblii<sup>5</sup>, zwłaszcza w jej poszukiwaniu naukowym sensu tekstu świętego, Komisja wymienia nowe metody, które również stawiają sobie za cel przybliżenie czytelnikowi prawdziwe przesłanie tekstu biblijnego. W efekcie bowiem chodzi o to, by tekst przemówił do człowieka, by był żywym i ożywiającym. Spośród tych metod jako pierwszą wymienia metodę analizy retorycznej.

## 2. Analiza retoryczna ksiąg Biblii

Czym jest analiza retoryczna?<sup>6</sup> W swej metodologii odwołuje się przede wszystkim do zainteresowania się tekstem świętym w jego wymiarze retorycznym. Wszystkie teksty biblijne są w ich pierwotnej formie sztuką przekonywania i retoryka jest obecna powszechnie w Biblii. Każda z ksiąg posiada autora, tekst i odbiorcę tego tekstu. Każda posiada ponadto pewien ładunek emocjonalny przekazany przez autora lub autorów oraz elementy

---

<sup>4</sup> Przemówienie Jana Pawła II w setną rocznicę ogłoszenia encykliki *Providentissimus Deus* i w pięćdziesiątą rocznicę encykliki *Divino afflante Spiritu*, w PAPIESKA KOMISJA BIBLIJNA, *Interpretacja Pisma Świętego w Kościele*, Poznań 1994, 18.

<sup>5</sup> «Metoda historyczno-krytyczna jest niezgodna do naukowego poszukiwania sensu dawnych tekstów. Ponieważ zaś Biblia, która jest Słowem Bożym wyrażonym za pomocą ludzkiej mowy, została napisana we wszystkich swoich częściach, łącznie z ich źródłami, właściwe jej zrozumienie nie tylko dopuszcza, ale wręcz domaga się stosowania tej metody» (PAPIESKA KOMISJA BIBLIJNA, *Interpretacja Pisma Świętego w Kościele*, 26).

<sup>6</sup> Termin «analiza retoryczna» jest sformułowaniem stosunkowo młodym. Po raz pierwszy został użyty blisko trzydzieści lat temu przez amerykańskiego biblistę J. Muilenburga, cfr. J. MUILENBURG, «Form Criticism and Beyond», *JBL* 88 (1969), 1-18. Termin ten później został zaadoptowany przez francuskiego biblistę, propagatora metody analizy retorycznej, R. Meyneta, cfr. R. MEYNET, *Quelle est donc cette Parole? Lecture «Rhétorique» de l'Évangile Luc (1-9 et 22-24)*, Paris 1979.

perswazji bądź argumentacji które ze swej strony próbują przekonać czytelnika do tezy autora.

Analiza retoryczna nie pretenduje do bycia wyłączną i jedyną dla właściwego pojęcia sensu tekstów biblijnych. Bardziej poprawnym byłoby powiedzieć, że metoda ta jest jedną z operacji, jednym z etapów pracy egzegetycznej dzięki której «odkrywa się i odsłania wyraźniej oryginalne perspektywy tekstu»<sup>7</sup> Nie byłoby możliwym przeprowadzenie analizy retorycznej tekstu biblijnego bez nauk pomocniczych: bez krytyki tekstu, poszukiwań leksykograficznych, badań syntaktycznych, poznawania historii tekstu i innych elementów.

Sama w sobie, analiza retoryczna jawi się jako niezbędna w poszukiwaniach egzegetycznych i nie można jej w żaden sposób lekceważyć. Już sam fakt, że została wymieniona jako pierwsza z nowych możliwości interpretacyjnych wyraźnie wskazuje, iż, pomimo jej ograniczeń, powinna cieszyć się dużym uznaniem<sup>8</sup> Jako metoda została użyta w sposób systematyczny do niewielu tekstów, najczęściej krótkich i zdradzających oznaki kompozycji poetyckich (np. Psalmi czy też fragmenty ksiąg mądrościowych). W odniesieniu do całych ksiąg metoda ta została zaaplikowana zaledwie trzy razy<sup>9</sup>, jest ona jednakże metodą nową i potrzebuje przede wszystkim poznania i pogłębionej obserwacji jej wartości.

Podstawowym założeniem metody analizy retorycznej Pisma świętego jest przekonanie, iż każdy z tekstów biblijnych posiada właściwą sobie kompozycję, według starożytnej maksymy: «forma zdania jest bramą do zrozumienia jego znaczenia». Metoda ta utrzymuje, że każda księga posiada w efekcie jednego autora i jest on rzeczywiście tym, który nadał dziełu właściwą jemu formę. Najbardziej widoczne jest to w wypadku ewangelii: nawet jeśli się założy, mówią zwolennicy tej metody, że w gminach apostołskich krążyły krótkie opowieści o życiu i czynach Jezusa, skomponowane

---

<sup>7</sup> PAPIESKA KOMISJA BIBLIJNA, *Interpretacja Pisma Świętego w Kościele*, 34.

<sup>8</sup> Oczywiście pozostaje cały czas otwartą kwestia, rozważana od stuleci, czy teksty biblijne są owocami spisane go przekazu ustnego czy też są planami samodzielnego działania twórczego poszczególnych autorów. Innymi słowy, rodzi się pytanie, czy autorzy spisali jedynie to, co było przekazywane ustnie w nauczniu apostołskim, czy też dzieła, zwłaszcza ewangelie, mogą pretendować do miana «dzieła autorskiego» w czystym tego słowa znaczeniu. Stało się już słynnym pytanie, czy ewangeliści są prawdziwymi autorami czy tylko «zbieraczmi» albo «stróżami» tradycji o Jezusie. Współczesna egzegeza, dostrzegając regularność form gramatycznych, symetrię tekstu, wszystkie zabiegi retoryczne, dochodzi do stwierdzenia, że każda księga została w całości ułożona wedle ścisłych założeń jej autora. Co więcej, niektórzy proponują przyjąć ideę pochodzenia przekazu ustnego od przekazu pisemnego, cfr. P. BEAUCHAMP, «Prefazione», w R. MEYNET, *L'analisi retorica*, Brescia 1992, 8.

<sup>9</sup> Cfr. A. VANHOYE, *La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux*, Paris 1973<sup>2</sup>; R. MEYNET, *L'évangile selon saint Luc. Analyse rhétorique*, Paris 1988; P. BOVATI – R. MEYNET, *Le Livre du prophète Amos*, Paris 1994.

przez nieznanymi autorów, to prawdziwymi twórcami ewangelii są ewangelici, którzy skonstruowali swoje dzieła i nadali im takie formy, jakie dotarły do naszych czasów<sup>10</sup>

Co więcej, analiza retoryczna utrzymuje, że kompozycje autorskie dzieł biblijnych nie posługują się regułami retoryki grecko-łacińskiej, bardzo popularnymi w czasach apostołskich, ale prawami specyficznymi dla retoryki żydowskiej. Innymi słowy, twórcy tej metody zakładają, że autorzy, nawet znając podstawy klasycznej retoryki grecko-łacińskiej<sup>11</sup>, posługiwali się konsekwentnie żydowskim sposobem konstrukcji dzieł.

Papieska Komisja Biblijna tak określa poszukiwania badawcze biblistów: według niej teologowie ci «skupiają swoją uwagę na znamionach charakterystycznych biblijnej tradycji literackiej. Tradycja ta wyrastając z kultury semickiej, przejawia specyficzne upodobanie w kompozycjach symetrycznych, dzięki którym łatwiej dostrzega się wzajemne związki pomiędzy różnymi elementami tekstu. Badanie przeróżnych form paralelizmu oraz innych kompozycyjnych elementów semickich ma ułatwić odkrycie struktur literackich tekstu i doprowadzić do lepszego zrozumienia jego przesłania»<sup>12</sup>

### 3. Schemat metody analizy retorycznej

Jeśli chodzi o metodologię pracy biblisty zajmującego się analizą retoryczną, to przede wszystkim próbuje on właściwie «rozpisać» tekst biblijny, to znaczy znaleźć właściwą «kompozycję» poszczególnych fragmentów księgi, poczynając od najmniejszych jej form. Wiemy, że księgi Biblii, poza księgą Psalmów i niektórymi fragmentami Starego Testamentu (choćby list Jeremiasza), nie posiadają żadnych podziałów i to, co widzimy w na-

---

<sup>10</sup> Metoda analizy retorycznej wychodzi z założenia przeciwnego metodzie historii form (*Formgeschichte*), wedle której «ewangelie synoptyczne nie są kompozycjami monolitycznymi ale zbiorem małych form literackich» (J. ROHDE, *Rediscovering the Teaching of the Evangelists*, London 1968, 5). Nowa metoda podkreśla bardzo stanowczo fakt, że ewangelici stworzyli swoje dzieła w całości, nawet jeśli posiadali jakiś materiał istniejący wcześniej.

<sup>11</sup> Papieska Komisja Biblijna prezentuje najważniejsze elementy retoryki klasycznej: «Na każdy występ retoryczny składają się trzy elementy: mówca (albo autor), przemówienie (albo tekst) i audytorium (albo odbiorcy). W retoryce klasycznej odróżnia się, zgodnie z tym, trzy elementy perswazji, decydujące o jakości całego wystąpienia: powaga mówcy, sama argumentacja i reakcje emocjonalne, jakie to wystąpienie wywołuje wśród odbiorców. Zróżnicowanie zarówno sytuacji, ja i audytorium powinno wywierać zasadniczy wpływ na sposób mówienia. Retoryka klasyczna już od czasów Arystotelesa rozróżnia trzy style przemawiania: sądowy (przed trybunałami), deliberatywny (na zgromadzeniach politycznych), demonstratywny (w ramach różnych celebracji» (*Papieska Komisja Biblijna*, 33).

<sup>12</sup> *Papieska Komisja Biblijna*, 33-34.

szych wydaniach Biblii jest skutkiem pracy biblistów i zwykłej umowy. Jedyną rzeczą pewną, którą można powiedzieć o każdej z ksiąg jest fakt, że posiada swój początek i swoje zakończenie (ale nawet i to nie jest tak całkiem pewne).

Przy opisie zjawisk retorycznych metoda analizy retorycznej posługuje się własną terminologią, wykorzystując przede wszystkim określenia językowe literatury antycznej i współczesnej. I tak, najniższą jednostką retoryczną jest wyraz (słowo): połączone ze sobą składniowo słowa tworzą następną jednostkę, zwaną członem. Jeden, dwa lub trzy człony tworzą segment, stąd możemy spotykać segmenty jedno-, dwu- lub trzyczłonowe. Wyższą jednostką od segmentu jest urywek, który może zawierać jeden, dwa lub trzy segmenty. W konsekwencji, jeden, dwa lub trzy urywki tworzą jednostkę zwaną częścią, które są składnikiem fragmentu (zawierającego jedną lub więcej części). Jeden lub więcej fragmentów tworzy jedność, zwaną sekwencją. Rozdział to zbiór jednej lub wielu sekwencji, które ze swojej strony tworzą dzieło, zwane książką<sup>13</sup>

Ta dość skomplikowana terminologia ma dopomóc bibliście w dotarciu do najgłębszych pokładów struktury każdej poszczególniej księgi. W efekcie chodzi bowiem o odczytanie całej księgi w takiej formie, w jakiej przekazała nam ją tradycja<sup>14</sup>. Jest ona metodą lingwistyczną, stąd podstawą zasadą tej metody jest akceptacja tekstu świętego w formie współczesnej i odrzucenie krytyki historycznej Pisma świętego<sup>15</sup>

---

<sup>13</sup> Jest to oczywiście terminologia najbardziej podstawowa. Dla wszystkich, którzy pragną zapoznać się ze wszystkimi terminami wykorzystywanymi w analizie retorycznej odsyłam do książki R. Meyneta, cfr. R. MEYNET, *L'analisi retorica*, Brescia 1992, 273-277.

<sup>14</sup> Jest to jedno z pryncypiów analizy retorycznej. Nie umniejszając oczywiście waloru krytyki literackiej, która próbuje odkryć wszelkiego rodzaju «anomalie», «sprzeczności», «niekonsekwencje», «braki logiki» w tekście świętym, które są zjawiskami oczywistymi, patrząc na historię ich powstawania, nowa metoda przyjmuje tekst takim, jaki do nas dotarł. R. Meynet, w swym komentarzu do ewangelii Łukasza, stwierdza: «Piuttosto che attribuire le mancanze di logica agli evangelisti, il metodo preferisce riportare il sospetto sulla critica; e se i testi obbedissero a una logica diversa da quella a cui sono stati formati i lettori moderni? Anomalie, incoerenze, rotture nel collegamento normale dei pensieri, non potrebbero essere altrettanti giudizi che noi formuliamo in funzione della nostra logica occidentale? E se esistesse un'altra maniera di esprimersi e di comporre diversa dalla nostra? Una retorica biblica i cui canoni sarebbero diversi da quelli o della logica moderna, erede di Roma e della Grecia classica?» (R. MEYNET, *Il vangelo secondo Luca*, Roma 1994, 15).

<sup>15</sup> «Il metodo retorico, portando al limite le intuizioni della storia della redazione, si distacca nettamente dalla critica storica. Non è, come la storia della redazione, un correttivo della storia delle forme, è radicalmente altro: così come viene impiegato qui (w komentarzu do ewangelii Łukasza), il metodo retorico si interessa allo stato attuale del testo senza tenere affatto conto della storia della sua formazione, rifiutando pure il confronto sinottico, in ogni caso come punto di partenza dell'analisi» (R. MEYNET, *Il vangelo secondo Luca*, 16).

Do czego prowadzą w efekcie wszystkie te zabiegi? Prowadzą do odczytania struktury tekstu a po niej do odkrycia funkcji tej struktury<sup>16</sup> Wedle propagatorów tej metody struktura to nie tylko układ zdań i jej funkcja nie ogranicza się jedynie do prezentacji tekstu napisanego, ale posiada kolosalne znaczenie i wewnątrz niej tkwi najgłębsza treść przekazywanego orędzia. Najbardziej jest to widoczne na przykładzie tekstu świętego. Na przykład w Ps 44,7 czytamy:

Bo            **mojemu łukowi**  
ani          **mój miecz**

NIE ZAUFALĘM,  
MNIE NIE OCALIŁ

Sam fakt powtórzenia tej samej rzeczy dwa razy musi zastanowić i poprowadzić nasze rozumowanie w kierunku odkrycia tego, co się znajduje «między wierszami». Gdybyśmy przeczytali ten psalm w całości, dowiedzielibyśmy się, że jest skomponowany z 28, podobnych do naszego, segmentów dwuczłonowych. To dowodzi, że prawda, przedstawiona w Biblii, nie może być zawarta w jednej tylko formie, że domaga się komplementarności i ujęcia jej w dwu oddzielnych sformułowaniach. Jedną z najbardziej podstawowych cech poezji hebrajskiej jest tzw. *paralelizm członów*<sup>17</sup> czy inaczej *binaryzm* poszczególnych tekstów poetyckich. Spotykamy mnóstwo takich przykładów gdzie autor ewidentnie zamierzył taką a nie inną konstrukcję, powtarzając dwukrotnie tę samą frazę przy użyciu form bliskoznacznych.

Przy próbie konsekwentnej aplikacji metody analizy retorycznej do naszego tekstu przykładowego, powinniśmy w tym miejscu zająć się najpierw kompozycją tekstu, używając terminologii lingwistycznej. W naszym przykładzie, wiersz 7 tworzy segment dwuczłonowy o strukturze paralelnej (to znaczy a, b a', b'). «Łuk» i «miecz» pochodzą z tej samej grupy leksykalnej określającej rodzaje narzędzi wojennych. Rzeczowniki «zaufanie» i «ocalenie» opisują sposób zachowania się człowieka w chwili niebezpieczeństwa. Jeśli idzie o znaczenie semantyczne tych wyrazów to należy powiedzieć, iż podkreślają sposoby zachowań ludzkich w momencie zagrożenia: «łuk» i «miecz» to podstawowa oręż wojenna, od której zależy życie żołnierza. Tenor wypowiedzi psalmisty jest negatywny: nie można ufać te-

---

<sup>16</sup> «Gli elementi linguistici in rapporto d'identità o di opposizione non sono distribuiti a caso. La loro posizione nel testo non obbedisce solo a regole e pressioni sintattiche e semantiche; ad ogni livello di organizzazione testuale essa segue le leggi di strutturazione del discorso. La *posizione* degli elementi in rapporto tra loro può conferire agli stessi una funzione di indizi o di segni di *composizione*. La loro disposizione forma delle figure di composizione che obbediscono tutte alla grande legge di simmetria» (R. MEYNET, *L'analisi retorica*, 159).

<sup>17</sup> Termin «paralelizm członów» użył po raz pierwszy w sposób systematyczny R. Lowth, w odniesieniu do księgi Izajasza, cfr. R. LOWTH, *Isaiah. A New Commentary; with a Preliminary Dissertation and Notes, Critical, Philological and Explanatory*, London 1778. Lowth obserwuje w księdze Izajasza trzy rodzaje paralelizmów: synonimiczny, antytetyczny i syntetyczny (inaczej konstruktywny).

mu, co nie może ocalić. Stąd, w następnym segmencie (Ps 44,8), autor stwierdza:

lecz	<b>TY</b> nas	<b>WYBAWIŁEŚ</b> ,
<b>ZAWSTYDZIŁEŚ</b>	<b>TYCH</b> ,	co nas nienawidzą,

Również ten wiersz jest segmentem dwuczłonowym, ale o strukturze chiastycznej (a, b, b', a'). Wyrazy użyte przez psalmistę są sobie znaczeniowo przeciwstawne: «Ty» - «tych» oraz «wybawiłeś» - «zawstydziliś» są sobie przeciwne. Morfologicznie ujmując, wyrazy te są synonimami i pochodzą z tej samej grupy leksykalnej, opisującej skutek działania Bożego na człowieka.

Taka analiza wersetów Psalmu doprowadza biblistę do interpretacji teologicznej tekstu. Dokonuje się tego spoglądając na strukturę tych wierszy: obydwie bardzo mocno podkreślają zaufanie człowieka do Boga: kto ufa Bogu, nie potrzebuje pokładać nadziei w orężu bojowym, ponieważ jest pewny opieki i bezpieczeństwa. Również wyrazy użyte w wierszach posiadają kolosalne znaczenie: «wybawienie» wskazuje na absolutną opiekę Boga nad człowiekiem, natomiast «zawstydzenie» jest oznaką porażki wrogów, czyli tych, którzy w Bogu ufności nie pokładają.

Posłużmy się innym przykładem (Mk 10,31-32):

---

= <sup>31</sup> Królowa z Południa	powstanie	na sądzie	
-przeciw ludziom	<i>tego plemienia</i>	<i>i potępi ich;</i>	
:ponieważ ona	przybyła z krańców ziemi		
	<u>słuchać</u>	<b>mądrości</b>	Salomona,
		+a oto tu jest coś więcej niż	Salomon.
= <sup>32</sup> Mężowie <sup>18</sup> z Niniwi	powstaną	na sądzie	
-przeciw	<i>temu plemieniu</i>	<i>i potępią je;</i>	
:ponieważ oni	<u>się nawrócili</u> dzięki	<b>nawoływaniu</b>	Jonasza,
	+a oto tu jest coś więcej niż		Jonasz.

---

Na pierwszy rzut oka druga część tego krótkiego tekstu (to znaczy wiersz 32) wydaje się prawie niepotrzebnym powtórzeniem pierwszej części. Jednakże bardziej wnikliwa analiza doprowadza nas do zaskakujących rezul-

<sup>18</sup> Biblia Poznańska tłumaczy *α [νδρες* jako «ludzie», podczas gdy bardziej poprawnym jest tłumaczenie «mężowie». <sup>19</sup> Bardzo szorstkie tłumaczenie Biblii Tysiąclecia «dać miejsce» zastępujemy bardziej naturalnym «dać usiąść».

tatów. Po pierwsze, należy zwrócić uwagę na sformułowania użyte w tej kompozycji: na komplementarność płci («królowa z Południa» – «mężowie z Niniwy») i geograficzną («południe» – «Niniwa» leżąca na północy). Jeszcze bardziej zaskakującą jest połączenie «mądrości» Salomona z «nawoływaniem» prorockim Jonasza: Jezus łączy w ten sposób urząd królewski i prorocki i odwołuje obydwu do samego siebie. Również połączenie słów «słuchać» (w. 31) i «nawrócić się» (w. 32) kieruje naszą uwagę na dwa aspekty najbardziej istotne przepowiadania Jezusa («nawracajcie się i wiercie w Ewangelię» – Mk 1,15).

Te wszystkie obserwacje są w metodzie retorycznej bardzo ważne: obserwując podobieństwa we fragmencie należy uwypuklić przede wszystkim różnice, ponieważ są one «przebiegami» prawdziwego sensu danego tekstu. Najistotniejszą procedurą przy właściwej analizie literackiej jest zachowanie kolejności rozważanych fragmentów: zawsze rozpoczyna się od najmniejszych form, krótkich tekstów, opowiadań, opisów cudów lub paroli, próbując odnaleźć przede wszystkim początek i zakończenie danego fragmentu. Oczywiście jest to procedura wstępna, ponieważ następnym krokiem jest odkrycie wzajemnych powiązań pomiędzy dwoma lub więcej fragmentami.

Dobrym przykładem na ogląd zależności międzytekstualnych jest fragment ewangelii św. Marka (Mk 10, 35-52).

<sup>35</sup> Wtedy podeszli do Niego synowie **Zebedeusza**, Jakub i Jan i rzekli: «Nauczycielu, chcemy żebyś nam uczynił to, o co Cię poprosimy». <sup>36</sup> On ich zapytał:

**«CO CHCECIE, ŻEBYM WAM UCZYNIŁ?»**

<sup>37</sup> Rzekli Mu: «Daj nam, żebyśmy w Twojej chwale **SIEDZIELI** jeden po prawej, drugi po lewej Twojej stronie». <sup>38</sup> Jezus im odparł: «**NIE WIECIE**, o co prosicie. Czy możecie pić kielich, który Ja mam pić, albo przyjąć chrzest, którym Ja mam być ochrzczony?» <sup>39</sup> Odpowiedzieli Mu: «Możemy». Lecz Jezus rzekł do nich: «Kielich, który Ja mam pić, pić będziecie; i chrzest, który Ja mam przyjąć, wy również przyjmiecie. <sup>40</sup> Nie do mnie jednak należy dać **USIĄŚĆ**<sup>41</sup> po mojej prawej lub lewej stronie, ale [dostanie się ono] tym, dla których zostało przygotowane». <sup>41</sup> Gdy dziesięciu [pozostałych] to usłyszało, poczęli oburzać się na Jakuba i Jana.



<sup>42</sup>A Jezus przywołał ich do siebie i rzekł do nich:

«**WIECIE**, że ci,

* którzy uchodzą za	władców narodów,	uciskają je,
* a ich	wielcy	dają im odczuć swą władzę.

<sup>43</sup>Nie tak będzie między wami.

+Lecz kto by chciał stać się między wami wielkim, niech będzie sługą waszym.

+<sup>44</sup>A kto by chciał być między wami pierwszym, niech będzie niewolnikiem wszystkich.

<sup>45</sup>Bo i **Syn Człowieczy** nie przyszedł,

* aby Mu służono,	lecz żeby służyć
* i dać swoje życie	na okup za wielu».

<sup>46</sup>Tak przyszli do Jerycha.

Gdy wraz z uczniami i sporym tłumem wychodził z Jerycha, **NIEWIDOMY** że-brak, Bartymeusz, **syn Tymeusza**, **SIEDZIAŁ** przy drodze. <sup>47</sup>Ten słysząc, że to jest Jezus z Nazaretu, zaczął wołać: «Jezusie, **Synu Dawida**, ulituj się nade mną!» <sup>48</sup>Wielu nastawało na niego, żeby umilkł. Lecz on jeszcze głośniej wołał: «**Synu Dawida**, ulituj się nade mną!» <sup>49</sup>Jezus przystanął i rzekł: «Zawołajcie go!» I przywołali niewidomego, mówiąc mu: «Bądź dobrej myśli, wstań, woła cię». <sup>50</sup>On zrzucił z siebie płaszcz, zerwał się i przyszedł do Jezusa. <sup>51</sup>A Jezus przemówił do niego:

«**CO CHCESZ, ABYM CI UCZYNIŁ?**»

Powiedział Mu niewidomy: «Rabbuni, żebym przejrzał». <sup>52</sup>Jezus mu rzekł: «Idź, twoja wiara cię uzdrowiła». Natychmiast przejrzał i towarzyszył mu w drodze<sup>20</sup>

Co można wywnioskować z tak «rozpisanego» tekstu? Powinniśmy zwrócić uwagę przede wszystkim na początek i koniec naszej perykopy: rozpoczyna się i kończy pytaniem. Taka figura retoryczna nazywana jest w metodologii biblijnej inkluzją. Zabieg ten jest potrzebny autorowi do określenia jedności fragmentu i wskazanie, że tekst ten winien być czytany w całości.

Popatrzmy również na cechy wspólne bohaterów wydarzenia: Jakub i Jan chcą «siedzieć» po prawicy Jezusa (w. 37), podobnie Bartymeusz, którego Jezus spotyka, «siedzi przy drodze» (w. 46); od razu rzuca się w oczy

<sup>20</sup> Znowu tłumaczenie Biblii Tysiąclecia «szedł za Nim drogą» zastępujemy, zgodnie z tekstem oryginalnym, «towarzyszył mu w drodze».

nowa rzeczywistość: na końcu perykopy niewidomy, po uzdrowieniu, już nie «siada» ale «towarzyszy» Jezusowi w drodze (w. 52). W odpowiedzi na prośbę dwóch apostołów, Jezus odpowiada «nie wiecie, o co prosicie» (w. 38) co znajduje odzew w słowie «wiecie» (w. 42), umieszczonym w centralnej części naszej perykopy. Wydaje się także że «ślepotą», którą był porażony Bartymeusz, znajduje się w korelacji z czasownikiem «wiedzieć», skoro chory, po przejrzeniu, fizycznym, a przede wszystkim duchowym, «towarzyszy» Jezusowi w drodze. Chrystus chce podkreślić bardzo mocno fakt zaślepienia duchowego Jakuba i Jana (wydaje się że także pozostałych dziesięciu, którzy tak bardzo «oburzyli się» na prośbę braci!), wskazując, w partii centralnej, właściwą gradację wartości. Część środkowa jest wykładem najistotniejszych zasad życia chrześcijańskiego. Jezus bardzo jasno określa różnice między pedagogią świata dominacji nad człowiekiem i pedagogią chrześcijańską służby drugiemu człowiekowi.

Poza wymienionymi zabiegami retorycznymi, można zauważyć intencję Marka do unifikacji wszystkich trzech partii: faktycznie, określenie braci «synami Zebedeusza» i niewidomego «synem Tymeusza» ma na celu wprowadzenie tytułu «Syn Człowieczy» i «Syn Dawida» w odniesieniu do Jezusa. Obydwa tytuły oznaczają Tego, który zatriumfuje po przejściu męki, śmierci i zmartwychwstania.

#### **4. Granice i kwestie otwarte w analizie retorycznej**

Wszystko to, co zostało powiedziane do tej pory, było próbą zainteresowania czytelnika nową metodą interpretacji tekstów biblijnych. Należy mocno podkreślić fakt, że w swej procedurze doprowadza do zaskakujących wniosków i sugestii, uciekających uwadze w zastosowywanych tradycyjnych metodach. Jest tak, ponieważ metoda ta, jak to można było zaobserwować na przykładach, stara się skoordynować tekst jako jedność, wykazać, że każda, nawet najmniejsza częśćka w tekście ma swoje, zamierzone przez autora, miejsce.

Jest oczywistym, że metodę analizy retorycznej nie da się zaaplikować do wszystkich tekstów Pisma świętego. Powstrzymuje nas od tego przede wszystkim «historia tradycji» (*Traditionsgeschichte*) i «historia redakcji» (*Redaktionsgeschichte*) tekstów biblijnych, zwłaszcza pism Starego Testamentu. Zdajemy sobie przecież sprawę z tego, jak długim był proces powstawania niektórych ksiąg i jak wielu autorów one posiadają. Z drugiej jednak strony żyje w propagatorach tej metody przekonanie, że każda bez wyjątku księga Biblii posiada jednego jedyne go autora, to znaczy ostatniego (lub ostatecznego) redaktora, tego, który jako ostatni opracował księgę.

Rodzą się także wątpliwości co do zasadności aplikacji tej metody do tekstów narracyjnych. Niektórzy zarzucają tej metodzie to, że próbuje wyszukiwać w tekście takich znaczeń, których nawet sam autor nie zamierzył. Jako przykład można posłużyć się komentarzem R. Meyneta do opisu męki Pańskiej w ewangelii św. Mateusza (Mt26,3-5)<sup>21</sup>:

---

<sup>3</sup>Wówczas to zebrali się                    arcykapłani     i starsi                    **LUDU**  
w pałacu                                    najwyższego kapłana,     imieniem Kajfasz,

<sup>4</sup>i odbyli naradę,  
żeby Jezusa                                 *podstępnie*                                 pochwycić i zabić.

<sup>5</sup>Lecz mówili:  
«Tylko *nie w czasie święta*, żeby wzburzenie nie powstało wśród     **LUDU**».

---

Wedle autora komentarza, fragment powyższy składa się z dwóch urywków (w. 3 i ww. 4-5). Pierwszy urywek zawiera jeden segment dwuczłonowy, z których pierwszy prezentuje bohaterów wydarzenia (w. 3a), drugi natomiast miejsce akcji (w. 3b). Drugi urywek jest zbudowany z dwóch segmentów, które ze swej strony prezentują skutki narady arcykapłanów i starszych: zabicie Jezusa (w. 4) i uniknięcie wzburzenia tłumu (w. 5). Dwa wyrażenia: «podstępnie» (w. 4b) i «nie w czasie święta» (w. 5b) określają wielką przebiegłość i ostrożność władz żydowskich. Występujące dwa razy określenie «lud» tworzą, według biblisty, figurę retoryczną zwaną inkluzją i mają za zadanie ukazać jedność całego fragmentu. W pierwszym segmencie wyraz «lud» (w. 5b) znajduje się w relacji do «arcykapłanów i starszych ludu», natomiast w drugim segmencie rzeczownik «lud» (w. 5b) łączy się imieniem Jezusa (w. 4b).

Wydaje się, że fragment ten jest prostym tekstem narracyjnym, w którym Mateusz chciał opisać wydanie, ze strony arcykapłanów i starszych, wyroku śmierci na Jezusa. Określenie «starsi ludu», występujące także u Mateusza w innych miejscach (Mt 21,23; 26,47; 27, 3.12.20; 28, 11-12), nie może być traktowane rozdzielnie i posiadać klasyfikacji inkluzji. Także relacje pomiędzy wyrazami «lud» i «arcykapłani i starsi ludu» oraz «Jezus» nie są zabiegami retorycznymi Mateusza a tylko prostą konsekwencją narracji. Może najistotniejszą w tym fragmencie informacją jest rzeczywiście wielka ostrożność, z jaką arcykapłani i starsi ludu chcą pojmać i zgładzić Jezusa, bojąc się przede wszystkim reakcji tłumów. Sam autor tej książki, R. Mey-

---

<sup>21</sup> Cfr. R. MEYNET, *La Pasqua del Signore. Testamento, processo, esecuzione e risurrezione di Gesù nei vangeli sinottici*, Bologna 2001, 24-26.

net, jedynie temu tematowi poświęca nieco uwagi w tak zwanej interpretacji teologicznej «rozpisanego» retorycznie tekstu.

## 5. Zakończenie

Jak widać z powyższej prezentacji, metoda analizy retorycznej posiada swoje limity i nie może być aplikowana do wszystkich tekstów biblijnych. Posiada ona niezaprzeczone walory w szerszym poznawaniu ksiąg świętych i ich interpretacji i poszukiwaniu znaczenia lub wielu znaczeń, które doprowadzają do poznawania «Niepoznawalnego». Poza tym wypełniają tę lukę, którą pozostawia metoda historyczno-krytyczna a którą jest poszerzona perspektywa spojrzenia na tekst, określenia skutków odbioru tego tekstu, wrażeń odbiorcy. Przede wszystkim jednak analiza retoryczna czyni starania wposzukiwaniu intencji autora danego tekstu. Komentarze stosujące jedynie metodę historyczno-krytyczną, jak mówi H. Langkammer, «za bardzo wpatrzone są w tekst jako taki, a za mało w jego wymowę»<sup>22</sup>

Z drugiej jednak strony musimy zastanowić się, na ile można tę nową metodę stosować do interpretacji Biblii. Już Papińska Komisja Biblijna w swym dokumencie wymieniła niektóre zastrzeżenia i wątpliwości, które dotyczą przede wszystkim podejścia wyłącznie synchronicznego do tekstu, bez oglądania się na kwestie diachroniczne. Poza tym, pojawiają się problemy ze zrozumieniem intencji samych autorów Biblii: Komisja pyta: «czyżby autorzy wywodzili się ze środowisk ludzi najbardziej wykształconych? W jakiej mierze stosowali oni normy retoryki, gdy redagowali własne teksty? [...] Czy czasem nie ma się do czynienia z ryzykiem stosowania do tekstów biblijnych kryteriów nadmiernie wyszukanych?»<sup>23</sup> Problemem więc jawi się małe zainteresowanie metody procesem powstawania tekstu w umysłach samych autorów. Układanie z góry zamierzonych kompozycji, modeli, wzorów i schematów może doprowadzić do zagmatwania i przedstawienia intencji autora, której on sam nie zamierzył i nie miał zamiaru przedstawiać. Istnieje obawa implikacji naszych osobistych przemyśleń w tekst święty.

Są to poważne ograniczenia dla tej metody. Niemniej jednak nie mogą one odwieść biblistów od jej stosowania czy nią się posługiwania. A ponieważ jest ona stosunkowo prostą i zawiera niewiele elementów do zaaplikowania, może być doskonałym narzędziem nie tylko dla fachowców, ale również dla osób jedynie zainteresowanych tematyką Biblii. Również początkujący teolodzy, jak choćby klerycy seminarium duchownego, mogą ją spokoj-

---

<sup>22</sup> H. LANGKAMMER, «Metody lingwistyczne», w ID., ed., *Metodologia Nowego Testamentu*, Pelplin 1994, 235-270, tu 238.

<sup>23</sup> PAPIESKA KOMISJA BIBLIJNA, *Interpretacja Pisma Świętego w Kościele*, 35.

nie stosować i według niej analizować wybrane teksty Biblii. Polecam ją gorąco także tym, którzy nie odnajdują całego bogactwa treści tekstów świętych w metodach tradycyjnych<sup>24</sup>

ks. Andrzej Posadzy

## SOMMARIO

Lo studio della Bibbia è come anima della teologia: come tale cerca da sempre di capire i Libri Sacri. Secondo l'ultimo documento della Pontificia Commissione Biblica, intitolato *L'interpretazione della Bibbia nella Chiesa*, l'esegesi deve essere un grande aiuto a chi cerca dentro la Bibbia l'ispirazione per la vita e il suo agire umano. L'esegesi deve raggiungere il senso autentico del testo sacro o i suoi differenti sensi e comunicare questo senso al destinatario della Sacra Scrittura che è, se possibile, ogni persona umana, ritraducendo il pensiero biblico in un linguaggio contemporaneo, sempre fedele però all'originale.

La gamma metodologica degli studi esegetici è molto ampia. Lungo la storia della Chiesa vengono proposti nuovi metodi e nuovi approcci nell'interpretazione della Bibbia. Essi continuano a suscitare, anche nei nostri giorni, un vivo interesse, provocando vivaci discussioni. È logico, perché la Bibbia stessa presenta varie difficoltà da affrontare.

Tra i cosiddetti nuovi metodi di analisi letteraria della Bibbia, Pontificia Commissione Biblica presenta l'analisi retorica. Essa fa parte del campo della linguistica e cerca la strutturazione del testo sacro. La retorica intende di dimostrare ed indicare l'organizzazione o la composizione dei testi. In altre parole, l'analisi retorica cerca di trovare dentro il libro scritto una certa omogeneità strutturale e così, con questo risultato, comprendere il testo.

Questo articolo è un tentativo di presentare l'analisi retorica, i suoi vantaggi e anche i suoi limiti. Dal nostro lavoro risulta chiaro che, come metodo, è molto utile, facile da applicare e che i risultati che escono sono affascinanti. Dall'altra parte non possiamo dimenticare i limiti i quali non permettono di applicare il metodo dell'analisi retorica a tutti i testi sacri, in modo particolare ai testi narrativi.

---

<sup>24</sup> Niedawno ukazało się tłumaczenie na język polski książki R. Meyneta (cfr. R. MEYNET, *Avez-vous lu saint Luc? Guide pour la rencontre*, Paris 1990), pt. *Czytaliście św. Łukasza? Przewodnik, który prowadzi do Spotkania*, Kraków 1998. Jest ona dobrym przewodnikiem dla tych, którzy chcieliby zainteresować się metodą analizy retorycznej. Największą trudnością z jaką czytelnik może się spotkać to brak tablic, takich jak ta, zaprezentowana w niniejszym artykule w odniesieniu do Mk 10, 35-52, bez których opis poszczególnych fragmentów jest pogmatwany i niejasny. Jest to o tyle ważne, że, wedle teoretyków analizy literackiej, to dopiero poprawne «rozpisanie» tekstu pozwala dojrzeć wzajemne związki pomiędzy poszczególnymi małymi formami lingwistycznymi.